

**Strefa względnie bezpieczna.***Opatrywanie rannego policjanta w oczekiwaniu na transport**Mniej i bardziej ranni. Mniej urazów to większe prawdopodobieństwo przetrwania i większa zdolność bojowa grupy*

Jak już wielokrotnie wspominaliśmy w kolejnych odcinkach czerwonej taktyki na łamach miesięcznika „Policja 997”, umiejętności paramedyka wymagają od niego ciągłego treningu symulacyjnego, stawiającego przed nim jednocześnie zagrożenie i medyczne wyzwanie. Bardzo dobrym przykładem mądrego i pełnego zaskakujących scenariuszy szkolenia są ogólnopolskie zawody służb mundurowych PARAMEDYK, organizowane przez gdański SPAP w porozumieniu z Centrum Treningu Symulacyjnego REAGO.

*Pierwszeństwo dla osób mniej poszkodowanych**Bezpośredni ucisk na tętnicę. Jeśli to nie wystarczy, stosujemy opaskę zaciskową i opatrunki homeostatyczne**Ciągła obserwacja osób poszkodowanych w oczekiwaniu na ewakuację z miejsca zdarzenia*